

Adrian Uljasz  
Rzeszów

## PRASA REGIONALNA JAKO NOŚNIK PROPAGANDY STALINOWSKIEJ. „NOWINY RZESZOWSKIE” O ŚMIERCI JÓZEFA STALINA

Wielu badaczy dziejów najnowszych oraz bibliologów i prasoznawców zajmujących się XX-wieczną historią książki i prasy interesuje się propagandą z czasów Polski Ludowej. Jeden z ważniejszych okresów objętych badaniami to lata stalinizmu. Ciekawy materiał do studiów nad propagandą stalinowską można znaleźć w czasopismach regionalnych i lokalnych, które odgrywały szczególnie ważną rolę w systemie propagandy, ponieważ docierały do najbardziej masowego odbiorcy.

Zasygnalizowane zagadnienie zostanie omówione na przykładzie dziennika „Nowiny Rzeszowskie”, będącego organem KW PZPR w Rzeszowie i reakcji periodyku na wydarzenie, jakim była śmierć dyktatora ZSRR i ówczesnego bloku wschodniego Józefa Stalina. Liczne okolicznościowe teksty opublikowano bezpośrednio po śmierci przywódcy, w marcu 1953 roku.

Przed prezentacją publikacji z marca 1953 warto przedstawić dzieje regionalnego dziennika<sup>1</sup>. Czasopismo ukazywało się od 15 września 1949 roku nakładem rzeszowskiej delegatury Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”, a pierwszym redaktorem naczelnym był Tadeusz Sołtan<sup>2</sup>. Redaktor w takich propagandowych słowach formułował cele czasopisma w artykule wstępnym do pierwszego numeru:

W dniu dzisiejszym dotrze do rąk ludności naszego województwa pierwszy numer własnej, terenowej gazety. Gazeta ta ma być w założeniu [...] przyjacielem, informatorem, doradcą ludzi pracy, robotników i inteligentów. Jest ona organem

<sup>1</sup> Informacje na temat bohatera żałobnych publikacji, Józefa Stalina, czytelnicy znajdą w książkowych biografiach, zob. np. W. Bonusiak, *Józef Stalin (biografia)*, Kraków 1992.

<sup>2</sup> S. Darłakowa, „Nowiny Rzeszowskie”, w: *Encyklopedia Rzeszowa*, pod red. J. Drausa, Rzeszów 2004, s. 368; tejże, *Prasa Rzeszowa XIX i XX wieku*, Rzeszów 1966, s. 54; Z. Sokół, „Nowiny” – dziennik PZPR w Rzeszowie (1949–1988), w: *Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa w Polsce Ludowej*, t. 18, Warszawa 1992, s. 19.

Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Będzie też orężem tej Partii, orężem wojewódzkiej organizacji partyjnej w walce o mobilizację wszystkich twórczych sił dla wykonania planów produkcyjnych, dla podniesienia wydajności, dla podwyższenia stopy życiowej, dla zupełnego zniesienia wszelkich przejawów wyzysku człowieka przez człowieka. Gazeta nasza będzie więc orężem w walce o budowę fundamentów ustroju socjalistycznego.

Redaktor Sołtan zapowiadał też udział czasopisma w walce przeciw „ciemnym siłom reakcji, kierowanym przez imperialistyczną oś Waszyngton – Watykan” i „walce o pokój”. Podkreślał, że redakcję „Nowin Rzeszowskich” cechuje „gorąca, patriotyczna miłość do naszej Odrodzonej, Ludowej Ojczyzny, nierozzerwalnie łącząca się z silnym proletariackim internacjonalizmem, znajdującym swój wyraz w głębokim powiązaniu z siłami światowego obozu pokoju i postępu ze Związkiem Radzieckim na czele”<sup>3</sup>. Zespół redakcyjny kopiował – jak widać – treść i język stalinowskiej propagandy za innymi partyjnymi dziennikami.

Sołtan pełnił funkcję redaktora naczelnego do lutego 1950 roku. Jego następcy to Jan Adamowski, Marian Wawrzycki, Henryk Arasimowicz, Józef Kleszcz, Ignacy Wirski, Edmund Głombikowski, Ireneusz Jelonek, Stanisław Goleń, Edmund Gajewski (zastępca redaktora), Jerzy Mirecki (zastępca redaktora) i Henryk Paślawski. Paślawski był redaktorem dziennika do 1989 roku<sup>4</sup>. Z początku periodyk miał nakład ponad 40 tysięcy egzemplarzy, natomiast po 1960 został podwojony, a wkrótce potrojony w stosunku do wyjściowego z 1949 roku. Pełne możliwości rozwoju dziennik uzyskał w 1967, kiedy w Rzeszowie oddano do użytku wielkie, nowoczesne zakłady poligraficzne. Zmieniono wtedy format czasopisma z małego na duży i podniesiono nakład<sup>5</sup>. Najpierw gazeta była kolportowana przez Delegaturę RSW, a następnie przez sieć kiosków „Ruchu” działającą w ramach Przedsiębiorstwa Upowszechniania Książki i Prasy „Ruch”, powstałego w 1950 roku. Do czasu wzrostu liczby kiosków prowadzono dystrybucję także poprzez system prenumeraty zakładowej, którą zajmowali się społeczni kolporterzy, działający w zakładach pracy<sup>6</sup>.

Do 1950 roku „Nowiny Rzeszowskie” ukazywały się jako jedno wydanie, następnie, od 1 czerwca 1950, wydawano też „Nowiny Przemyskie”, zaś w latach 1950–1953 „Nowiny Podkarpackie”. W 1957 roku wychodziła mutacja wojewódzka. Po trzech latach utworzono mutację ABCDE o nazwie „Północne Zagłębie Przemysłowe”, przeznaczoną dla powiatów północnych województwa rzeszow-

<sup>3</sup> T. Sołtan, *Pierwszy numer*, „Nowiny Rzeszowskie” 1949, nr 1, s. 1 (numer datowany: 15 września 1949).

<sup>4</sup> S. Darłakowa, „Nowiny Rzeszowskie”..., s. 368; tejże, *Prasa Rzeszowa...*, s. 55.

<sup>5</sup> J. Grygiel, R. Niedzielski, K. Żmudzka, *Oświata, nauka, kultura*, w: *Rzeszowskie. Rozwój województwa w Polsce Ludowej*, Warszawa 1971, s. 271.

<sup>6</sup> Z. Sokół, *Rzeszów jako wydawniczy ośrodek prasowy (komunikat)*, w: *Miasto wojewódzkie jako ośrodek kultury*, pod red. M. Malikowskiego, Rzeszów 1985, s. 238–239.

skiego. W 1963 przeprowadzono reorganizację mutacji „Nowin Rzeszowskich”, wskutek czego dziennik miał cztery mutacje: Południe, Północ, Zachód, Wschód. Od 1964 roku wychodziła dodatkowo mutacja „Bieszczady”. Na terenie Rzeszowa i powiatu rozprowadzano wydanie główne A. „Nowinom Rzeszowskim” towarzyszyły dodatki tygodniowe: „Nowiny Tygodnia” (1950–1959, od 1956 r. zmiana podtytułu na „Dodatek Społeczno-Kulturalny”), „Nowiny Sportowe” (1950–1956), „Stadion” (1957–1965), „Nowiny Młodych” (1958–1959). Od 1961 do 1974 roku wydawano dodatek „Widnokraż. Tygodnik Kulturalny” kontynuujący tradycję „Nowin Tygodnia”. Do połowy lat sześćdziesiątych XX wieku do „Nowin Rzeszowskich” pisali m.in. C. Błońska, F. Błoński, E. Gajewski, J. Mirecki, J. Walawski, I. Wirski, R. Stachnik, H. Lewandowska, J. Piskor, D. Zasławski, C. Guziołek, K. Świerczewska, F. Kotula, S. Kotula, S. Witowski, Z. Młynarski, L. Rowiński, J. Krajnik, J. Filipowicz, T. Stanisław. „Nowiny Rzeszowskie” miały też oddziały terenowe w Przemyślu, Krośnie, Tarnobrzegu i Dębicy, prowadzone przez zawodowych dziennikarzy. W 1975 roku nazwę „Nowiny Rzeszowskie” zmieniono na „Nowiny”. Dziennik PZPR Krosno–Przemyśl–Rzeszów–Tarnobrzeg<sup>7</sup>.

Prasoznawca zajmujący się badaniami nad zawartością „Nowin Rzeszowskich”, Ignacy Krasicki, określił periodyk jako typowy partyjny dziennik terenowy<sup>8</sup>.

W 1990 roku przekształcono tytuł w „Nowiny. Gazetę Codzienną”. Czołowe pismo stało się ogólnoinformacyjnym, niezależnym dziennikiem regionalnym kolportowanym na terenie województwa rzeszowskiego. Redaktorami pisma byli: J. Filipowicz, A. Stepek, J. Musiał, P. Świder, Z. T. Drzewicki, R. Terlecki, W. Duda, J. A. Szczepański, W. Dziopak. Przy „Nowinach” wychodziły dodatki tygodniowe: „Widnokraż” (1982–1990) oraz „Biznes Nowiny” (od 1993), a także dodatki tematyczne i okazjonalne: „Nowiny Kram”, „Nowiny Targowe”, „Nowiny Finansowe”, „Agro-Nowiny”, „Nowiny Budowlane”, „Nowoczesny Dom”, popołudniówka „Nowiny Wieczorne” (1991–1992). Nie brakowało takich dodatków ciągłych, jak „Stadion”, „Teraz Zdrowie”, „Dla Chłopaka i Dziewczyny” czy dodatki telewizyjne w rodzaju tytułu „Nowy Tele-Program”<sup>9</sup>.

„Nowiny Rzeszowskie” z końca lat czterdziestych, pięćdziesiątych i pierwszej połowy sześćdziesiątych XX wieku były typowym dziennikiem terenowym, ukazującym problemy całego województwa, uwzględniającym w mutacjach aktualności z poszczególnych regionów województwa rzeszowskiego. Redakcja pisma zamieszczała takie gatunki dziennikarskie, jak wywiady, reportaże, artykuły. Nie

<sup>7</sup> S. Darłakowa, „Nowiny Rzeszowskie”..., s. 368; tejsze, *Prasa Rzeszowa...*, s. 55–60; C. Błońska, *Prasa, radio i telewizja*, w: *Rzeszów w 20-leciu PRL. Historia–oświata–kultura–życie gospodarce–kronika*, Rzeszów 1965, s. 169–171; Z. Sokół, *Rzeszów jako wydawniczy ośrodek prasowy...*, s. 240.

<sup>8</sup> I. Krasicki, *Analiza treści dziennika „Nowiny Rzeszowskie”*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1960, nr 5/6, s. 81–98 (cytowany artykuł jest analizą treści partyjnego dziennika za 1959 r.).

<sup>9</sup> S. Darłakowa, „Nowiny Rzeszowskie”..., s. 368.



brakowało felietonów, opowiadań, nowel, powieści w odcinkach. Przeważały treści informacyjne z zakresu spraw politycznych krajowych i innych państw realnego socjalizmu, poruszano problemy gospodarcze, społeczne, kulturalne i oświatowe. Z zagadnień politycznych „Nowiny” jako organ KW PZPR w największym stopniu uwzględniały sprawy polityczne partii, przede wszystkim programowo-organizacyjne. Kwestie gospodarcze poruszane w dzienniku dotyczyły budownictwa i przemysłu, natomiast społeczne problemów pracy, wydajności, produkcji i realizacji planów. Wydarzenia kulturalne, artystyczne i ze świata nauki były omawiane w formie informacyjnej, a obszerniejsze omówienia ukazywały się w dodatkach „Nowiny Tygodnia” i „Widnokrąg”<sup>10</sup>.

W okresie Polski Ludowej czasopismo stosunkowo często obchodziło jubileusze, na których okoliczność redakcja publikowała artykuły historyczne i wspomnieniowe. Działo się tak z okazji m.in. pięciolecia<sup>11</sup>, dziesięciolecia<sup>12</sup>, piętnastolecia<sup>13</sup>, dwudziestolecia<sup>14</sup>, trzydziestolecia<sup>15</sup> i trzydziestopięciolecia<sup>16</sup> gazety. Rocznicowe publikacje ukazywały się też w innych czasopismach, regionalnych i ogólnopolskich, np. na okoliczność piętnastolecia<sup>17</sup>, dwudziestolecia<sup>18</sup>, trzydziestolecia<sup>19</sup> i trzydziestopięciolecia<sup>20</sup> „Nowin”. W 1966 roku zaprezentowano historię „Nowin Rzeszowskich” na wystawie dokumentującej dzieje miejsco-

<sup>10</sup> Tejże, *Prasa Rzeszowa...*, s. 56–57.

<sup>11</sup> Zob. I. Wirski, *Od „Nowin” 1934 r. – do „Nowin Rzeszowskich”*, „Nowiny Tygodnia. Tygodniowy dodatek do Nowin Rzeszowskich” 1954, nr 20, s. 1; F. Błoński, *Wraz z życzeniami dla „Nowin” (głos w dyskusji)*, „Nowiny Tygodnia”. Tygodniowy dodatek do „Nowin Rzeszowskich” 1954, nr 34, s. 2.

<sup>12</sup> *Okolicznościowe migawki*, „Nowiny Rzeszowskie” 1959, nr 222, s. 3; J. Mirecki, *To też temat*, tamże; J. Walawski, *Nie napisana historia „dziesięcioletniej”*, tamże, s. 6–7.

<sup>13</sup> K.C., *Pierwsza gazeta...*, „Nowiny Rzeszowskie” 1964, nr 217, s. 3. W następnym roku ukazał się jubileuszowy 5-tysięczny numer gazety, zawierający okolicznościowe artykuły, zob. 5000, „Nowiny Rzeszowskie” 1965, nr 173, s. 4; C. Błońska, *Każdy numer (gazety) jest pierwszy...*, tamże; K. Wisz, *Z redakcyjnych anegdot i wydarzeń*, tamże.

<sup>14</sup> E. Walawski, *„Nowinom” zawsze wierni!*, „Nowiny Rzeszowskie” 1969, nr 247, s. 6; *Nasz jubileusz*, tamże, s. 1; *Spotkanie dziennikarzy „Nowin” z czytelnikami w Rzeszowie*, „Nowiny Rzeszowskie” 1969, nr 244, s. 1.

<sup>15</sup> (e), *„Nowiny” – trzydzieści lat w służbie partii i społeczeństwa*, „Nowiny” 1979, nr 209, s. 1, 3.

<sup>16</sup> (jak), *35 lat naszej gazety. „Nowiny” odznaczone Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Odznaczenia dla członków zespołu redakcyjnego, imprezy, gratulacje i życzenia*, „Nowiny” 1984, nr 222, s. 1, 3.

<sup>17</sup> J. Szubert, *Piętnastolecie „Nowin Rzeszowskich”*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, 1962 i 1963, R. 4, Rzeszów 1965, s. 193–212.

<sup>18</sup> (ad), *20-lecie „Nowin Rzeszowskich”*, „Prasa Polska” 1969, nr 11, s. 55.

<sup>19</sup> W. Boczar, *Trzydziestolecie „Nowin”*, „Prasa Polska” 1979, nr 10, s. 28–29; *30 lat „Nowin”. Wywiad z Henrykiem Paślawskim – redaktorem naczelnym gazety – Jubilatki*, „Profile. Miesięcznik społeczno-kulturalny” 1979, nr 9, s. 8; J. Woś, *Trzydziestolatek optymistą*, „Prometej. Miesięcznik Federacji Socjalistycznych Związków Młodziży Polskiej” 1979, nr 9, s. 10–11.

<sup>20</sup> *Nowiny. Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, „Tygodnik Nadwiślański” 1984, nr 37, s. 6 (pismo „Tygodnik Nadwiślański” ukazywało się w Tarnobrzegu).

wej prasy od drugiej połowy XIX wieku do czasów współczesnych, zorganizowanej z okazji Dni Rzeszowa w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie<sup>21</sup>.

Zofia Sokół stwierdza, że układ treści w „Nowinach Rzeszowskich” w pierwszym okresie ukazywania się czasopisma był podobny, jak w całej prasie wydawanej w tym czasie w Polsce<sup>22</sup>. To samo można odnieść do treści, podporządkowanej odgórnym ideologicznym dyrektywom, nadającym prasie ducha stalinowskiej propagandy, co wyraźnie widać na przykładzie publikacji odnoszących się do faktu śmierci Józefa Stalina.

Redakcja partyjnego dziennika informowała mieszkańców regionu o zgonie dyktatora już w dzień po 5 marca 1953 roku. Na pierwszej stronie „Nowin Rzeszowskich” ukazał się polski przekład komunikatu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, datowanego na dzień śmierci wodza, ilustrowany jego portretem i opatrzony nagłówkiem *Józef Stalin nie żyje*. W ostatnim akapicie tekstu nawoływano do kontynuacji polityki stalinowskiej, pisząc „Niech żyje wielka niezwykła nauka Marksa – Engelsa – Lenina – Stalina!”<sup>23</sup>. Zmarłemu przywódcy poświęcono też następne strony numeru, publikując biuletyny o stanie zdrowia z dnia 5 marca<sup>24</sup> oraz orzeczenie lekarskie o przebiegu choroby i o śmierci<sup>25</sup>. Inna publikacja przełożona z języka rosyjskiego to Komunikat Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR<sup>26</sup>. Dwie odezwy zostały opracowane przez władze Polski Ludowej. W pierwszej, podpisanej przez KC PZPR, Radę Ministrów PRL i Radę Państwa PRL, skierowanej do mieszkańców kraju, zapewniano czytelników o dążeniu do pozostania przy dotychczasowej linii ideologicznej, podkreślając, że władze będą działać na rzecz ugruntowania naszej niepodległości, pokoju i socjalizmu, uzbrojone w naukę Stalina oraz „zacieśniając więź braterstwa z narodami ZSRR”, krocząc „zwycięsko naprzód” „pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii”<sup>27</sup>. W drugiej, mającej za adresata władze ZSRR, Bolesław Bierut i Aleksander Zawadzki deklarowali w imieniu narodu polskiego zwiększanie i wzbogacanie twórczego wkładu do wspólnej walki o realizację nauk i wskazań „Wielkiego Stalina”, określanych jako „wiecznie żywe”<sup>28</sup>.

<sup>21</sup> (J. G.), *Z historii prasy w Rzeszowie*, „Widnokrąg. Tygodnik Kulturalny” 1966, nr 23, s. 2.

<sup>22</sup> Z. Sokół, „Nowiny” – dziennik PZPR..., s. 25.

<sup>23</sup> *Józef Stalin nie żyje. Od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 57, s. 1.

<sup>24</sup> *Biuletyny o stanie zdrowia Józefa Stalina z dnia 5 marca o godz. 2 i 16*, tamże, s. 2.

<sup>25</sup> *Orzeczenie lekarskie o przebiegu choroby i o śmierci J. W. Stalina*, tamże, s. 3.

<sup>26</sup> *Komunikat Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR*, tamże, s. 3.

<sup>27</sup> *Do robotników, chłopów i inteligencji pracującej! Do kobiet polskich i młodzieży! Do żołnierzy polskich! Do narodu polskiego!*, tamże, s. 3 (odezwa datowana: Warszawa, 6 marca 1953).

<sup>28</sup> *Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego / Do Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich / Do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR / Moskwa*, tamże, s. 3 (odezwa datowana: Warszawa, 6 marca 1953).



W następnym numerach „Nowin” kontynuowano drukowanie przekładów tekstów z mediów radzieckich lub też dostarczonych przez radzieckie służby dziennikarskie do publikacji w prasie polskiej. W numerze 58 ukazał się tekst uchwały wspólnego Plenum KC KPZR, Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, na którym postanowiono powołać na ministra spraw wewnętrznych ZSRR Ławrientija P. Berię, na ministra spraw zagranicznych Wiaczesława M. Mołotowa, na ministra spraw wojskowych Nikołaja A. Bułganina, a funkcję stałego przedstawiciela ZSRR przy ONZ powierzyć Andriejowi J. Wyszyńskiemu<sup>29</sup>. Zachęcano odbiorców „Nowin” do studiowania polskich przekładów dzieł Stalina, publikując ich wykaz<sup>30</sup> oraz propagując pracę zmarłego wodza *Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR* jako systematycznie czytana przez komunistów francuskich i belgijskich<sup>31</sup>. W innym artykule relacjonowano, jak bardzo żałobne nastroje miały panować w Warszawie na wieść o śmierci polityka. Informowano, że na domach i rusztowaniach wywieszono portrety Stalina. Pisano o dyktatorze jako o „przyjacielu naszych dzieci” oraz osobie, której zgon był rzekomo odbierany przez wszystkich mieszkańców stolicy jako śmierć „najbliższego, najdroższego człowieka”<sup>32</sup>. W niepodpisanym artykule umieszczonym na pierwszej stronie redakcja przekonywała o swej lojalności wobec stalinizmu, pisząc w tytule tekstu: „Stalin zostanie zawsze z nami”<sup>33</sup>. Na drugiej stronie gazety Z. Rzeplińska wypowiedziała się na temat walki kobiet o prawa socjalne i pokój, uważając, że występuje w imieniu postępowych kobiet całego świata, noszących w sobie „serca pełne miłości”, z których jedna, Monika Felton, była odznaczona Nagrodą Stalinińską<sup>34</sup>. W numerze dużą rolę odegrał akcent regionalny, ponieważ na pierwszej stronie zaprezentowano głosy rzeszowskich robotników i robotnic, w tym przewodników pracy, czczących śmierć Stalina<sup>35</sup>.

„Nowiny Rzeszowskie” gorliwie informowały o przygotowaniach do monumentalnego pogrzebu w dniu 9 marca<sup>36</sup>. W jednym z artykułów wstępnych utożsamiano interes państwa polskiego z ideologią stalinowską, deklarując udział w dal-

<sup>29</sup> Uchwała powzięta na wspólnym posiedzeniu Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów ZSRR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 58, s. 1–2.

<sup>30</sup> *Dziela Józefa Stalina w Polsce Ludowej*, tamże, s. 2.

<sup>31</sup> *Masy pracujące świata studiują genialne prace Stalina. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”*, tamże, s. 2.

<sup>32</sup> *Gdy do Warszawy nadeszła tragiczna wieść*, tamże, s. 2.

<sup>33</sup> *Stalin zostanie zawsze z nami*, tamże, s. 1.

<sup>34</sup> Z. Rzeplińska, *Serca pełne miłości*, tamże, s. 2.

<sup>35</sup> *Z głębokim bólem masy pracujące woj. rzeszowskiego przyjęły wiadomość o zgonie Józefa Stalina*, tamże, s. 1.

<sup>36</sup> Zob. *Komunikat Komisji dla zorganizowania pogrzebu Towarzysza Stalina*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 59, s. 1; *Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR*, tamże, s. 1; *Uchwała KC PZPR i Rady Ministrów*, tamże, s. 1; *Delegacja narodu polskiego na pogrzeb Józefa Stalina udała się do Moskwy*, tamże, s. 3; *Dni żałoby w Moskwie*, tamże, s. 5; *W mieście rodzinnym wodza*, tamże, s. 5 (przedruk z „Prawdy” z 8 marca 1953).

szej walce o realizację jej zasad „U boku Związku Radzieckiego, pod sztandarem Lenina – Stalina, pod wodzą Bolesława Bieruta [...]”. Podkreślano, że PZPR musi zacieśniać swe szeregi wokół Bieruta jako „wiernego ucznia Stalina”<sup>37</sup>. W innym tekście wyliczono zasługi Józefa Wissarionowicza i partii bolszewickiej dla narodu polskiego, uznając za najważniejszą z nich wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej, niepodległość Polski oraz powiększenie terytorium Polski Ludowej o ziemię odzyskaną<sup>38</sup>. Kazimierz Golde agitował mieszkańców ziemi rzeszowskiej na rzecz komunizmu, pisząc, że wprawdzie Stalin odszedł, ale pozostała po nim jego partia, „partia Stalina” – KPZR, która będzie prowadzić ludzkość do „ostatecznego zwycięstwa”. Golde powoływał się na słowa autorytetu, jakim był dla niego w tych kwestiach „Towarzysz Bierut”<sup>39</sup>. Na łamach czasopisma przekonywano o wielkim bólu, jaki śmierć radzieckiego przywódcy sprawiła ludzkości, zamieszkującej Pekin, Sofię, Berlin, Bukareszt, Tiranę i Paryż<sup>40</sup> oraz publikowano utwory poetyckie dotyczące zmarłego<sup>41</sup>. Konsekwentnie starano się wpływać na spowodowanie zwiększenia się czytelnictwa polskich wydań dzieł dyktatora<sup>42</sup>.

Rzeszowski wkład w uroczystości żałobne stanowiła akademie zorganizowana w Domu Kultury w Rzeszowie pod przewodnictwem przewodniczącego WKFN (Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego) towarzysza Tkaczowa, I sekretarza KW PZPR Arkadiusza Łaszewicza, przewodniczącego Prezydium WRN tow. Różgi oraz „przedstawicieli Wojska Polskiego, stronnictw politycznych, instytucji społecznych, młodzieży”. W prezydium akademii nie zabrakło też reprezentantów przodowników pracy. O „życiu i walce” Stalina mówił Łaszewicz. Po nim przemawiali przedstawiciel ZSL – obywatel Niemiec, reprezentant „inteligencji pracującej” – obywatel Wójcik i koleżanka Chrobak, występująca w imieniu ZMP. Na zakończenie akademii uchwalono rezolucję, w której zapowiadano stałe wzmacnianie czujności przeciw imperializmowi oraz coraz bardziej intensywne rozwijanie w codziennej pracy „sił gospodarczych naszego kraju”<sup>43</sup>. W rezolucji nic nie mówiono o konieczności poprawy warunków życia ludności. Żałobę państwową wykorzystywano do agitacji mającej na celu powiększanie szeregów członkowskich partii monopolizującej władzę w Polsce, informując za PAP, że w Warszawie

<sup>37</sup> *Sprawa Józefa Stalina jest nieśmiertelna*, tamże, s. 1. Nad artykułami wydrukowanymi na pierwszej stronie numeru wydrukowano nagłówek następującej treści: *Cała postępową ludzkość pochyla dziś swe sztandary nad trumną Nieśmiertelnego Stalina*.

<sup>38</sup> *Stalin zostanie zawsze z nami*, tamże, s. 2.

<sup>39</sup> K. Golde, *Wódz nowej epoki*, tamże, s. 3.

<sup>40</sup> *Narody całego świata składają hold pamięci Wodza mas pracujących*, tamże, s. 4.

<sup>41</sup> Zob. S. R. Dobrowolski, *Stalin*, tamże, s. 4; L. Lewin, *Przesłanie (fragment „poematu o Stalinie”)*, tamże, s. 4.

<sup>42</sup> *Dzieła Józefa Stalina w Polsce Ludowej*, tamże, s. 5.

<sup>43</sup> *Nieśmiertelne imię Stalina zawsze będzie żyć w sercach narodu polskiego*, tamże, s. 4 (relacja z akademii żałobnej w Hali Mirowskiej w Warszawie i analogicznej akademii, jaka odbyła się w Domu Kultury w Rzeszowie).



„Przodujący robotnicy, chłopi i młodzież proszą o przyjęcie do PZPR”<sup>44</sup>. Publikowano okolicznościowe przemówienia dygnitarzy PRL<sup>45</sup>.

Stalinowi w całości poświęcono „Nowiny Rzeszowskie” z 10 marca, czyli numer wydany dzień po pogrzebie<sup>46</sup>. Na pierwszej stronie zaprezentowano relację z ceremonii pogrzebowej, informując grubą czcionką, że „Naród radziecki żegna Józefa Stalina” i publikując fotografię zbiorową przedstawiającą kierownictwo ZSRR zgrupowane u trumny Stalina w Sali Kolumnowej Domu Związków w Moskwie<sup>47</sup>. W bezpośrednim sąsiedztwie winiety wydrukowano zapewnienie, iż „Nieśmiertelne imię Stalina zawsze będzie żyć w sercach narodu polskiego i całej postępowej ludzkości”<sup>48</sup>. Pamięć zbrodniarza, opiewanego w charakterze dobroczyńcy ludzkości i Polski, uczczono wierszami przełożonymi z rosyjskiego przez Anatola Sterna i Gabriela Karskiego<sup>49</sup>. Dopiero na ostatniej stronie zamieszczono wiadomości z Rzeszowa i województwa, informując, że miejscowi robotnicy oraz chłopi, zarówno zatrudnieni w PGR-ach i spółdzielniach, jak i gospodarujący indywidualnie, zgłosili okolicznościowe zobowiązania produkcyjne<sup>50</sup>. Przy okazji propagowano dotychczasową politykę gospodarczą, informując czytelników o nowych spółdzielniach produkcyjnych podejmowanych w regionie<sup>51</sup>. Przewodniczący Okręgowej Rady Związków Zawodowych (ORZZ) w Rzeszowie Jan Huczko pisał o Stalinie jako o wielkim autorytecie dla ruchu związkowego, w następujących słowach przekonując o swej lojalności wobec ideologii stalinowskiej: „Z Jego imieniem zwyciężymy”<sup>52</sup>. Nadal prowadzono agitację w celu pozyskiwania nowych członków przez PZPR, podkreślając, iż „Najlepsi wstępują w szere-

<sup>44</sup> *Przodujący robotnicy, chłopi i młodzież proszą o przyjęcie do PZPR*, tamże, s. 4.

<sup>45</sup> Zob. *Czcząc pamięć Stalina – pójdziemy ku nowym bojom o pokój i utrwalenie niepodległości naszej Ojczyzny. Przemówienie sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba wygłoszone dnia 7 b.m. na wielkim zgromadzeniu ludu stolicy dla uczczenia pamięci Józefa Stalina*, tamże, s. 6; *Dziełu Józefa Stalina zawdzięczamy, że naród nasz poniósł zwycięsko sztandar budowy nowego życia na drodze walki o socjalizm. Przemówienie wiceprezesa Rady Ministrów, członka Biura Politycznego KC PZPR – Józefa Cyrankiewicza*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 60, s. 4.

<sup>46</sup> „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 60 (numer 6-stronicowy).

<sup>47</sup> *Naród radziecki żegna Józefa Stalina*, tamże, s. 1. W tym samym numerze wydrukowano po polsku tekst przemówienia wygłoszonego przez G. M. Malenkowa na wiecu żałobnym w Moskwie, zob. *Naprzód drogą do całkowitego triumfu Wielkiej Sprawy Lenina – Stalina. Przemówienie G. M. Malenkowa na wiecu żałobnym w Moskwie*, tamże, s. 1–2.

<sup>48</sup> „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 60, s. 1.

<sup>49</sup> A. Surkow, *Serce świata* (tłum. A. Stern), tamże, s. 1; M. Isakowski, *Pieśń o Stalinie* (tłum. G. Karski), tamże, s. 5. W jednym z numerów „Nowin Rzeszowskich” z marca 1953 r. ukazał się też oryginalny wiersz Anatola Sterna o Stalinie, zatytułowany *Gwiazda Epoki*. Poeta nazwał wodza „Człowiekiem, który stworzył epokę radziecką”, zob. A. Stern, *Gwiazda Epoki*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 69, s. 5.

<sup>50</sup> *Na wieść o zgonie Wielkiego Wodza i Nauczyciela J. Stalina mocniej zwierają się szeregi mas pracujących w czynie produkcyjnym*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 60, s. 6.

<sup>51</sup> *Powstają nowe spółdzielnie produkcyjne – chłopi pracujący jeszcze aktywniej walczą o nową wieś*, tamże, s. 6.

<sup>52</sup> J. Huczko, *Z Jego imieniem zwyciężymy*, tamże, s. 6.



gi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”. Wśród tych najlepszych było 133 „przodujących zetempowców” województwa rzeszowskiego, a także pracownicy zakładów przemysłowych z Rzeszowa, Stalowej Woli, Krosna, Mielca czy Przemysła, występujący z wnioskami o przyjęcie do PZPR<sup>53</sup>. Musiał to być w większości efekt presji, wzmożonej w związku z nasileniem w regionie od dnia 6 marca stalinowskiej akcji propagandowej. W dzień pogrzebu Stalina zmuszono mieszkańców Rzeszowa do oddania dyktatorowi hołdu minutą milczenia, o czym informowano w niewielkiej nocie<sup>54</sup>. Większy tekst przeznaczono na opis uroczystości, mającej miejsce 9 marca w Warszawie<sup>55</sup>.

Hołdowniczy charakter miały też następne numery „Nowin Rzeszowskich”. Relacjonując za PAP przebieg akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, jaka odbyła się na dzień przed pogrzebem, czyli 8 marca 1953 roku, w Stalinogrodzie (Katowicach), a także informując o analogicznych zgromadzeniach zorganizowanych w innych miejscowościach, np. Lublinie, Opolu i Koszalinie, przekonywano, iż „Nauki Józefa Stalina przyświecać będą kobietom polskim w walce o pokój i plan 6-letni”<sup>56</sup>. Podkreślano, że żałoba jest udziałem „narodów całego świata” i informowano o manifestacjach zorganizowanych przez komunistów działających w różnych państwach, w tym przez partie komunistyczne<sup>57</sup> i wysyłanych przez nich depezech kondolencyjnych<sup>58</sup>. Stosowne oświadczenie, opublikowane przez rzeszowski periodyk za prasą radziecką, ogłosił również przewodniczący Ogólnohinduskiej Rady Pokoju S. Kiczu<sup>59</sup>.

<sup>53</sup> *Najlepsi wstępują w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, tamże, s. 6. Zob. też: *Przodujący robotnicy i młodzież ZMP-owska wstępują w szeregi partii*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 62, s. 1; *Młodzież wstępuje do partii, aby jeszcze lepiej realizować wskazania Towarzystwa Stalina*, „Nowiny Rzeszowskie” tamże, s. 5; *Najlepsi proszą o przyjęcie do partii*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 66, s. 1–2.

<sup>54</sup> *Spółeczeństwo Rzeszowa oddało hołd Wielkiemu Stalinowi*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 60, s. 6.

<sup>55</sup> *Lud stolicy w manifestacyjnym pochodzie składa hołd pamięci Wielkiego Stalina*, tamże, s. 4. Na tej samej stronie opublikowano okolicznościowe przemówienia Józefa Cyrankiewicza i członka Biura Politycznego KC PZPR ministra kontroli państwowej Franciszka Józwiaka, tamże, s. 4.

<sup>56</sup> *Nauki Józefa Stalina przyświecać będą kobietom polskim w walce o pokój i plan 6 letni*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 61, s. 1.

<sup>57</sup> Zob. *Narody całego świata składają hołd Wielkiemu Wodzowi ludzkości*, tamże, s. 1–2 (relacje z Chin, Korei, Bułgarii, USA, Kanady, Ameryki Południowej, Iranu, Egiptu, Libanu, NRD i Niemiec zachodnich); *Ludność całych Włoch żegnała Wodza mas pracujących*, tamże, s. 2; *Narody krajów demokracji ludowej złożyły ostatni hołd pamięci Józefa Stalina*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 62, s. 1 (relacje z socjalistycznych Węgier, Rumunii, Czechosłowacji, Bułgarii i Albanii).

<sup>58</sup> *Depesza kondolencyjna Związku Patriotów Jugosłowiańskich*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 61, s. 1; *Depesza SFMD do młodzieży radzieckiej*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 63, s. 1 (SFMD – Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej) (chodzi o depezę kondolencyjną wysłaną w związku ze śmiercią Stalina przez sekretariat SFMD do Komitetu Antyfaszystowskiej Młodzieży Radzieckiej).

<sup>59</sup> Zob. *Oświadczenie przewodniczącego Ogólnohinduskiej Rady Pokoju S. Kiczu*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 63, s. 2.

Wzorem dla mieszkańców ziemi rzeszowskiej miał być w scentralizowanym państwie „socjalistyczny” „lud Warszawy”, który w przekonaniu redaktorów i współpracowników „Nowin Rzeszowskich” powinien „pozostać wierny” ideom i polityce Stalina<sup>60</sup> jako „Wyzwoliciele narodu polskiego”<sup>61</sup>. Redakcja informowała też z urzędowym entuzjazmem o fakcie nadania imienia Stalina Katowicom, określanym jako „serce przemysłu Polski”. Chodziło o zmianę nazwy Katowice na Stalinogród<sup>62</sup>. Zmarłego dyktatora ukazywano czytelnikom jako wzór patriotyzmu, próbując łączyć polską tradycję patriotyczną z radzieckim internacjonalizmem<sup>63</sup>. Za najlepszy sposób upamiętnienia „Wielkiego Stalina” jako „dobroczyńcy” polskiego społeczeństwa, w tym mieszkańców Podkarpacia, uznawano „wzmógłony czyn produkcyjny”<sup>64</sup>, czyli kontynuację współzawodnictwa pracy wyrażającego się w zgłaszaniu przez pracowników i załogi przedsiębiorstw w rzeczywistości wymuszonych zobowiązań, a także zakładanie nowych rolniczych spółdzielni produkcyjnych<sup>65</sup>. Wśród zobowiązań znalazła się deklaracja przeprowadzenia przedterminowych siewów wiosennych oraz podniesienia produkcji zboża o jeden q z hektara i wydajności upraw buraków cukrowych o 20 q z hektara, a także znacznego zwiększenia hodowli bydła, złożona przez członków spółdzielni produkcyjnej w Trzebownisku (powiat Rzeszów)<sup>66</sup>. Zobowiązania złożyli też m.in. spółdzielcy z Jasionki, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich z Niebylca, aparat agronomiczny POM Boguchwała, robotnicy POM z Birczy i załoga Fabryki Maszyn

<sup>60</sup> G. i B., *Lud Warszawy pozostanie wierny sprawie J. Stalina*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 61, s. 2.

<sup>61</sup> Zob. tamże, s. 2 (nagłówek o treści: „Wieczysta chwała Józefowi Stalinowi – Wyzwolicielowi narodu polskiego” umieszczony u góry strony, nad tekstami poświęconymi dyktatorowi).

<sup>62</sup> I. Bednarek, *Serce przemysłu Polski przybiera imię Wielkiego Stalina*. Korespondencja własna ze Stalinogrodu, tamże, s. 1. Zob. też: T. Galiński, *Stalinogród*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 67, s. 7. Galiński, pisząc o nadaniu Katowicom nazwy Stalinogród, przypomniał o związkach innego komunisty, twórcy aparatu terroru w Związku Radzieckim, Feliksa Dzierżyńskiego ze Śląskiem i Zagłębiem, podkreślając, iż „Tu, na ziemi śląskiej, w kopalniach i hutach Czerwonego Zagłębia przemawiał do robotników płomiennymi słowami największy polski rewolucjonista Feliks Dzierżyński”, T. Galiński, *Stalinogród...*, s. 7.

<sup>63</sup> M. Stanek, *Miłości do Ojczyzny uczył nas Towarzysz Stalin. Wzmacniać będziemy naszą gotowość bojową*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 61, s. 4.

<sup>64</sup> *Wzmógłonym czynem produkcyjnym ludzie pracy województwa rzeszowskiego czczą pamięć Wielkiego Stalina*, tamże, s. 4; *Setki zobowiązań podejmują robotnicy dla uczczenia pamięci Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego Józefa Stalina*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 62, s. 1; *Pod sztandarem Wielkiego Stalina budujemy silną i szczęśliwą Ojczyznę. Robotnicy rzeszowskich zakładów produkcyjnych wzmagają walkę o zwiększenie produkcji*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 65, s. 2 (w artykule jest mowa o WSK Mielec i Hucie Stalowa Wola).

<sup>65</sup> *Chłopi zakładają spółdzielnie produkcyjne*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 61, s. 4.

<sup>66</sup> (kd), *Z imieniem Stalina na ustach do nowych bojów pójdzie polska wieś*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 63, s. 1. Zob. też hołdowniczy tekst autorstwa Walentego Tomaki, przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej w Trzebownisku i zarazem posła na Sejm: W. Tomaka, *Z nami są nauki i wskazania Towarzysza Stalina/ nasze będzie zwycięstwo*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 61, s. 4.



do Szycia w Przemyślu<sup>67</sup>. Z zobowiązaniami występował też personel innych zakładów, zarówno całe załogi, jak i część pracowników. Dotyczyło to np. POM z Radymna, GS z Przecławia, PZGS z Jarosławia, „Samopocy Chłopskiej” ze wszystkich powiatów województwa rzeszowskiego<sup>68</sup>. Dziennikarz relacjonujący część przywołanych inicjatyw pisał, że mają one na celu uczczenie pamięci zmarłego wodza. Nie zawahał się skomentować śmierci zbrodniarza następującymi słowami: „Umilkło na zawsze najbardziej ludzkie serce – serce Józefa Stalina”<sup>69</sup>.

Podobne treści zawarte były w przemówieniach oraz artykułach dygnitarzy partyjnych centralnego szczebla, publikowanych na łamach „Nowin Rzeszowskich”. Autor jednego z artykułów, przewodniczący KC PZPR i prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut, pisał o Stalinie jako o „wielkim twórcy niewzruszonej przyjaźni wolnych narodów [...] zespolonych ideami stalinowskimi” oraz polityku, za którego sprawą narody krajów demokracji ludowej uzyskały wolność i niepodległość. Bierut wskazywał na zagrożenia dla obozu komunistycznego ze strony „burżuazyjnego nacjonalizmu”, jakiemu według jego słów przeciwstawił się „rewolucyjny ruch robotniczy pod wodzą Lenina i Stalina”, a także zagrożenia stwarzane przez „imperializm amerykański”. Jako „niezrównany wzór” dla międzynarodowego proletariackiego ruchu rewolucyjnego przedstawiał idee głoszone przez Lenina i Stalina<sup>70</sup>. Bezpośrednio po powrocie wraz z polską delegacją z pogrzebu Stalina Bierut wygłosił 11 marca na Okęciu w Warszawie przemówienie, opublikowane w „Nowinach Rzeszowskich”. W tytule tekstu demagogicznie pisano o poglądach Stalina jako ideale patriotyzmu i miłości własnego narodu do naśladowania przez polskich czytelników<sup>71</sup>. W „Nowinach” ogłoszono też przemówienie, z jakim Bierut wystąpił jako przewodniczący KC PZPR na VIII plenum KC 28 marca 1953 mówiąc o „nieśmiertelnych naukach Towarzysza Stalina” jako „orężu walki

<sup>67</sup> A. C., *Wzmoczoną pracą dla Ojczyzny Ludowej naród polski czci pamięć Wielkiego Stalina. Słowa i czyny z serca płynące*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 62, s. 5.

<sup>68</sup> Zob. *W trosce o rozwój gospodarczy, o wysokie plony pól, o realizację zadań sześciolatki – rośnie fala zobowiązań podejmowanych dla uczczenia pamięci Józefa Stalina*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 66, s. 1. Zob. też *Załoga POM Radymno – najlepsza w kraju*, tamże, s. 1.

<sup>69</sup> A. C., *Wzmoczoną pracą...*, s. 5.

<sup>70</sup> Zob. *Stalin – twórcą niezłomnej braterskiej jedności wolnych narodów* (pełny tekst artykułu przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta, opublikowanego 10 marca 1953 w dzienniku „Prawda”), „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 62, s. 3. Przekład artykułu zamieszczono w „Nowinach Rzeszowskich” bezpośrednio po powrocie Bieruta wraz z polską delegacją, której przewodniczył, z moskiewskich uroczystości pogrzebowych, zob. *Delegacja narodu polskiego na pogrzeb Józefa Stalina powróciła do Warszawy*, tamże, s. 1. „Nowiny Rzeszowskie” przedrukowały z „Prawdy” w przekładzie na język polski także tekst artykułu Mao Tse-Tunga, zob. *Największa przyjaźń. Artykuł Mao Tse-Tunga zamieszczony 10 bm. w „Prawdzie”*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 63, s. 2.

<sup>71</sup> *Uczmy się od Towarzysza Stalina kochać bezgranicznie swój naród i służyć mu ze wszystkich sił. Przemówienie Przewodniczącego KC PZPR Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta wygłoszone w dniu 11 marca 1953 r. na lotnisku Okęcie po powrocie delegacji narodu polskiego z pogrzebu Józefa Stalina*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 63, s. 1. Zob. też (HK), *Delegacja narodu polskiego powróciła z uroczystości pogrzebowych (Korespondencja własna z Warszawy)*, tamże, s. 2.



o dalsze wzmocnienie partii i frontu narodowego”<sup>72</sup>. W innej publikacji zespół „Nowin” przekonywał za „wiernym uczniem i współbojownikiem Józefa Stalina”, Gieorgijem Malenkowem, premierem ZSRR po śmierci dyktatora, że „niezawodną rękojmię” zachowania przez lud jego praw i zdobyczy oraz wierności naukom Stalina i skuteczności walki o pokój będzie stanowić „wieczysta przyjaźń i braterstwo ze Związkiem Radzieckim”. Pod powyższymi słowami podpisywano się „my naród polski”<sup>73</sup>. O Stalinie jako obrońcy pokoju pisał też radziecki pisarz Ilia Erenburg w artykule zamieszczonym w „Prawdzie”, przedrukowanym następnie m.in. w Rzeszowie<sup>74</sup>. W regionalnym periodyku opublikowano też przedruk artykułu Mariana Naszkowskiego z ogólnopolskiej partyjnej „Trybuny Ludu”, w którym autor przekonywał, że Stalin był „wielkim przyjacielem narodu polskiego”<sup>75</sup>. „Nowiny Rzeszowskie” przekonywały po pogrzebie Stalina, popierając deklarację przyjętą przez Radę Najwyższą ZSRR na pierwszym zgromadzeniu zwołanym po śmierci wodza, że narody całego świata, a między nimi polski, widzą w KC KPZR i tożsamym z nią politycznie rządzie ZSRR „kierowniczą siłę” na drodze ludzkości do komunizmu oraz w światowej walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju. Naród polski miał być prowadzony na tej drodze przez „swoją awangardę PZPR” i „wiernego ucznia Wielkiego Stalina”, „towarzysza Bieruta”. W ten sposób popierano „stalinowską drogę w walce o pokój i komunizm”<sup>76</sup>.

Partyjny organ prasowy kontynuował agitację mającą na celu zwiększenie szeregów członkowskich PZPR. Oprócz tego starał się zachęcać młodzież robotniczą i chłopską do masowego wstępowania do ZMP<sup>77</sup>. W jednym z artykułów twierdzono, że w dniach żałoby po „stracie Wielkiego Wodza całej postępowej ludzkości” organizacje partyjne województwa rzeszowskiego wykazały dojrzałość polityczną, uaktywniły się i bardziej zwały szeregi. Dostrzegano zjawisko większego niż kiedykolwiek wcześniej zbliżenia się organizacji partyjnych do bezpartyjnych obywateli, a także otoczenia przez nie większą opieką organizacji ZMP.

<sup>72</sup> *Nieśmiertelne nauki Towarzysza Stalina – orężem walki o dalsze wzmocnienie partii i Frontu Narodowego. Referat Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta wygłoszony na VIII plenarnym posiedzeniu KC PZPR w dniu 28 b.m.*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 78, s. 2–6.

<sup>73</sup> *Zob. Sztandar w mocnych rękach*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 62, s. 2.

<sup>74</sup> *Wielki obrońca pokoju. Artykuł Ilia Erenburga w „Prawdzie”, „Nowiny Sportowe”. Tygodniowy dodatek sportowy „Nowin Rzeszowskich”* 1953, nr 9, s. 3.

<sup>75</sup> *M. Naszkowski, Józef Stalin wielki przyjaciel narodu polskiego*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 69, s. 3.

<sup>76</sup> *Zob. Stalinowska droga – w walce o pokój i komunizm*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 66, s. 2.

<sup>77</sup> *Zob. Najlepsi wstępują do partii. Inteligencja techniczna stalowowolskiej huty pragnie w szeregach partii wiernie realizować wskazania Wielkiego Stalina – Młodzież niezorganizowana zgłasza się do ZMP*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 67, s. 1. *Zob. też: Przewodzące kobiety, chłopcy i młodzież zgłaszają się do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 78, s. 6. (W cytowanym artykule jest mowa o licznych zgłoszeniach ze strony „najlepszych patriotów narodu polskiego”, deklarujących chęć wstąpienia do PZPR, składanych do komitetów gminnych i podstawowych organizacji partyjnych. Omawiano przypadki z powiatów krośnieńskiego i sanockiego.)

Podkreślano, iż dzięki temu organizacje w województwie „podniosły swój autorytet, zwiększyły [...] szeregi o kilkuset nowych oddanych członków, którzy już nieraz [...] ofiarną pracą dokumentowali przywiązanie do partii i rządu ludowego”. Chwalono podstawowe komórki partyjne za to, że stosując się do grudniowej uchwały KC, wykazują, iż liczą się z koniecznością regulowania składu socjalnego partii. Dla przykładu pisano, że wśród 117 pracowników mieleckich zakładów WSK 10% nowo przyjętych do PZPR to inteligencja techniczna, a pozostali to młodzi przodujący robotnicy, będący aktywnymi działaczami ZMP. Zaznaczano też, że między nowymi członkami partii, należącymi do załogi sanockiego Sanowagu, są przodownicy pracy<sup>78</sup>.

Dziennik stale informował o zobowiązaniach podejmowanych dla uczczenia pamięci Stalina przez załogi zakładów pracy, np. Sanockiej Fabryki Wagonów<sup>79</sup>, Huty Stalowa Wola<sup>80</sup>, I Zespołu Kopalń Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego<sup>81</sup> i zespołów Gorlickiego Kopalnictwa Naftowego<sup>82</sup>.

Na łamach pisma przypominano zasługi przypisywane Stalinowi, pisząc o dyktatorze jako o „budowniczym państwa socjalistycznego”<sup>83</sup>. Zaznajamiano czytelników z treścią listów wysyłanych na okoliczność śmierci przywódcy Związku Radzieckiego na adres Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta przez odgórnie inspirowane zespoły pracownicze oraz młodzież szkolną, twierdząc, że jest to korespondencja pisana samorzutnie przez „społeczeństwo polskie”<sup>84</sup>.

Z omówienia zawartości numerów „Nowin Rzeszowskich” z marca 1953 roku wynika, że publikacje poświęcone śmierci i pogrzebowi Stalina oraz będące propagandowym nawiązaniem do tamtych wydarzeń stanowiły większość materiału zamieszczonego w tym okresie w regionalnym dzienniku partyjnym. Redaktorzy nie wykazywali się dużą inwencją, publikując przede wszystkim wiadomości z ZSRR i kraju, a w mniejszym stopniu opracowując własne publikacje, dotyczące oficjalnej, zgodnej z odgórnymi dyrektywami reakcji swojego terenu na fakt śmierci dyktatora. Ostatni rodzaj artykułów, notatek i wzmianek był w bardzo małym stopniu oryginalny, stanowiąc kalkę treści, ideologii i języka propagandowego widocznych w prasie całego kraju, w tym regionalnej i lokalnej. Rola czasopism

<sup>78</sup> Więcej uwagi sprawie wzrostu i regulowania składu partii, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 72, s. 1.

<sup>79</sup> Robotnicy realizują zobowiązania podjęte dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalina, tamże, s. 1.

<sup>80</sup> Wierni ideom Wielkiego Stalina. Hutnicy Stalowej Woli przeprowadzają dziesiątki szybkościowych wytopów, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 68, s. 1.

<sup>81</sup> Naftowcy Podkarpacia pomyślnie realizują zobowiązania podjęte dla uczczenia pamięci Józefa Stalina, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 69, s. 2.

<sup>82</sup> Zwycięską realizacją planów czczą robotnicy woj. rzeszowskiego pamięć Józefa Stalina, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 71, s. 2.

<sup>83</sup> Józef Stalin – budowniczy państwa socjalistycznego, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 70, s. 3.

<sup>84</sup> „W myśl wskazań Wielkiego Stalina umacniać będziemy siły pokoju i postępu” – pisze społeczeństwo polskie w listach do Prezesa Rady Ministrów, „Nowiny Rzeszowskie” 1953, nr 72, s. 1.

terenowych, w tym „Nowin Rzeszowskich”, polegała tylko na sygnalizowaniu lojalności konkretnego regionu wobec jedynie słusznej ideologii i polityki, obowiązującej w całym obozie radzieckim.

Zajmujący problem badawczy stanowi też reakcja polskiej prasy regionalnej i lokalnej, zarówno tytułów partyjnych, jak i niebędących organami PZPR, na przejściową odwilż, która nastąpiła po lutowym XX Zjeździe KPZR oraz wydaniach czerwca i października 1956 roku.

## THE REGIONAL PRESS AS A STALIN PROPAGANDA MEDIUM. “NOWINY RZESZOWSKIE” ON JOSEPH STALIN’S DEATH

### Summary

The “Nowiny Rzeszowskie” at the turn of the 1940s and 50s was a typical local party daily propagating the problems of the province. The content layout was similar to that featuring in the general press in Poland at the time. The same could be said about the contents subordinated to the top-down ideological directives, giving the press the spirit of Stalin’s propaganda, which is apparent from the publications relating to the death and burial of Stalin as well as other endeavours dedicated to the praise of the leader constituting the majority of articles in the daily. Editors published mostly news from home and the Soviet Union and to a less extent came out with their own publications of the official reaction of the local community to the death of the dictator. Their texts were less original and constituted a carbon paper copy of the content, ideology, and propaganda language evident in the press of the whole country. The role of the local paper depended on the signalization of the region’s loyalty to the only rightful ideology and policy. The article also reviews the works of the regional magazines.